

Medycyna i nieruchomości - połączenie, które przyniosło sukces łódzkiemu przedsiębiorcy

18.09.2020 9:15 Monika Kmin / BRGiWM

kategoria: **Biznes**

Czy miłość do medycyny i fascynacja architekturą mogą iść w parze? Tak. Udowadnia to Piotr Hammer, łódzki inwestor, który ze swojej pasji stworzył dwie niezależne i jednocześnie przenikające się firmy.



POZNAJ ŁÓDZKICH INWESTORÓW

Jako rodowity Łódzianin i lokalny patriota nie wyobrażam sobie innego miejsca do życia i prowadzenia biznesu, głównie ze względów logistycznych, ponieważ Łódź ma świetne połączenie z resztą kraju. Ważna jest również atmosfera w mieście tworzona przez Panią Prezydent i Magistrat, która sprzyja rozwijaniu biznesu mimo pandemii.

Piotr Hammer, CEO&Founder HAMMERMED MEDICAL POLSKA Sp. z o.o.S.K. oraz „HAMMERMED II Sp. z o.o. Nieruchomości” S.K.

HAMMERmed

HAMMERMED

Ostatnie kilka miesięcy w branży obrotu sprzętem medycznym i środkami ochrony osobistej musiały stanowić spore wyzwanie. Jak biznesowo Hammermed przeszedł przez ten czas?

Od momentu pojawienia się pierwszego w Polsce pacjenta chorego na covid-19 postanowiłem wprowadzić radykalne zmiany w organizacji firmy. Przede wszystkim wprowadziliśmy rotacyjny tryb pracy, ograniczyliśmy liczbę pracowników w biurze do minimum, wszyscy pracownicy zostali wyposażeni w laptopy i drukarki, tak żeby mogli pracować z domu. Zakupiliśmy środki ochrony, zamknęliśmy biuro dla osób z zewnątrz, nie przyjmujemy gości, anulowaliśmy wszystkie wyjazdy służbowe, spotkania biznesowe i udział naszych Przedstawicieli w sympozjach naukowych i kongresach. Te wszystkie zmiany wprowadziliśmy ze względu na bezpieczeństwo naszych pracowników, klientów i pacjentów. Jako lekarz uważam, że pandemia szybko nie minie, a Hammermed Medical Polska musi cały czas

dostarczać sprzęt do szpitali w całej Polsce. Nasze produkty są niezbędne do codziennej pracy w takich dziedzinach medycyny jak: chirurgia naczyniowa, angiologia, radiologia interwencyjna, kardiologia interwencyjna, kardiologia dziecięca, endoskopia, ginekologia, leczenie niepłodności i małoinwazyjne leczenie otyłości. Od początku istnienia Firmy, czyli od ponad 30 lat, najwyższą wartością dla nas jest PACJENT i jego bezpieczeństwo. Nie możemy sobie pozwolić na przestoje w dostawie sprzętu medycznego. Pamiętajmy, że dostarczamy również sprzęt na zabiegi „emergency”, tzn. na ratunek życia, których nie da się wcześniej zaplanować. Gdy dostajemy telefon ze szpitala, że jest pacjent z pękającym tętniakiem aorty, w ciągu 1,5-3 godziny jesteśmy w stanie dostarczyć sprzęt (także wysokospecjalistyczny do zabiegów wewnątrznaczyniowych, czyli stent-graft) na blok operacyjny prawie każdego szpitala w Polsce.

Otrzymujemy informacje ze szpitali, że duża grupa pacjentów rezygnuje z zabiegów, obawiając się zakażenia covid-19. Jest to kolejny efekt pandemii, o którym się milczy, a który z pewnością będzie miał negatywny wpływ zarówno na zdrowie, jak i długość życia pacjentów.

W HAMMERMED Nieruchomości, naszej drugiej spółce, również bardzo szybko wdrożyliśmy zasady bezpieczeństwa i ochrony przed koronawirusem. W biurach pojawiły się bezdotykowe urządzenia do dezynfekcji rąk, informacje o obowiązku noszenia maseczek w budynku oraz o zachowaniu bezpiecznej odległości. Aktywnie wspieramy naszych najemców w tym trudnym czasie, bo rozumiemy sytuację w jakiej wszyscy się znaleźliśmy. Obserwujemy stopniowy powrót najemców biurowych do trybu pracy sprzed lockdownu, oczywiście z zachowaniem wszystkich obostrzeń.

Pandemia cały czas jest dla nas dużym wyzwaniem, ale dzięki szybko podjętym działaniom i zrozumieniu pracowników udaje nam się funkcjonować bez zakłóceń.

Jesteście znani z tego, że inwestujecie dużo w nieruchomości komercyjne i mieszkaniowe. Kopcińskiego 73/75 to jedna z pierwszych inwestycji na bardzo modnym dzisiaj „skrzyżowaniu Marszałków”. Nie była to zwykła inwestycja biurowa, a duży projekt rewitalizacyjny dawnej fabryki z czerwonej cegły. Czy planujecie w przyszłości kolejne rewitalizacje?

Jako rodowity łodzianin i lokalny patriota nie wyobrażam sobie innego miejsca do życia i do prowadzenia biznesu, głównie ze względów logistycznych, ponieważ Łódź ma świetne połączenie z resztą kraju. Ważna jest również atmosfera w mieście, tworzona przez Panią Prezydent i Magistrat, która sprzyja rozwijaniu biznesu, mimo pandemii.

Wychowałem się i mieszkałem przez wiele lat na Dołach, pięknej, zielonej części Bałut. Mam piękne wspomnienia z tej dzielnicy. Pierwsze zawodowe kroki stawiałem na ul. Obywatelskiej,

stamtąd przenieśliśmy Hammermed na ul. Rewolucji, a następnie na ul. Kopcińskiego. Była to wtedy zwykła szara ulica bez nowoczesnych budynków, którą jeździło dużo tirów. Wiedziałem jednak, że ma ogromny potencjał. Przez okres dzieciństwa czy studiów na Akademii Medycznej często przejeżdżałem koło popadającego w coraz większe zniszczenie budynku fabrycznego pod numerem 73/75 (dawna fabryka Henryka Dziembora). W czasie moich licznych podróży po różnych zakątkach świata widziałem wiele adaptacji starych budynków na biura czy obiekty mieszkalne. Pomyślałem wówczas, że warto stworzyć pierwszy nowoczesny biurowiec w Łodzi. W mojej głowie zrodził się projekt przebudowy fabryki i przeobrażenia ulicy Kopcińskiego w ważną arterię miasta. Po zakończonej sukcesem rewitalizacji postanowiłem zbudować kolejne budynki biurowe klasy A (przy ul. Kopcińskiego 77 i 79). Dziś jest to Centrum Biznesowe Kopcińskiego (CBK). Sama rewitalizacja fabryki kosztowała bardzo dużo pracy i energii, gdyż planowaliśmy tam przenieść siedzibę naszej firmy. Historia jednak potoczyła się inaczej i od kilku lat w budynku swoją siedzibę ma duży bank komercyjny. Nie była to zwykła inwestycja biurowa tylko duży projekt rewitalizacyjny starej fabryki i jej otoczenia. Uratowaliśmy ją w ostatniej chwili, a efekt końcowy, moim zdaniem, jest rewelacyjny. Przez bardzo długi okres czasu to był jedyny ładny budynek na ul. Kopcińskiego! Zdobyliśmy tytuł „Modernizacja Roku 2010” w kategorii obiektów przemysłowo-biurowych w Polsce. Takie nagrody bardzo cieszą, bo ktoś zauważył nasz wkład, który włożyliśmy w odrestaurowanie tego budynku. Współpraca z Urzędem Miasta i Konserwatorem Zabytków w czasie remontu przebiegała bez zastrzeżeń. Mieliśmy wsparcie na każdym etapie projektu. Zresztą, jest tak cały czas. Uważam, że trzeba ze sobą rozmawiać, szukać wspólnych mianowników, dzięki temu budujemy dobro. Raz w roku, w trakcie urodzin Miasta Łodzi, które są organizowane przez UMŁ, otwieramy wnętrza dawnej fabryki, tak aby zwiedzający mogli poznać historię budynku i zobaczyć nowoczesne wnętrza siedziby centrali Banku ING Śląskiego.

W planach mamy rewitalizację kolejnej fabryki w centrum Łodzi, przy ul. Pomorskiej. Część budynków będzie przeznaczona na mieszkania, a pozostała część na cele komercyjne (biurowiec i usługi). Będzie to zdecydowanie większe przedsięwzięcie aniżeli fabryka przy ul. Kopcińskiego, ale wierzę, że sprostamy oczekiwaniom mieszkańców i przyszłych najemców. Lubimy wyzwania i lubimy sami podnosić sobie poprzeczkę. Planujemy ruszyć z pracami w przyszłym roku. Będzie to idealny prezent na 20-lecie Firmy – kolejna inwestycja.

Bieżącym tematem jest sprzedaż Waszej nowej inwestycji mieszkaniowej położonej na ul. Rewolucji 69. To spokojna część Śródmieścia, Wasza inwestycja położona jest blisko parku, w pobliżu obiektów akademickich oraz w sąsiedztwie Nowego Centrum Łodzi. Wymarzona lokalizacja na mieszkanie pod wynajem.

Inwestycja przy ul. Rewolucji 1905r. nr 69 to tak naprawdę kolejna nasza inwestycja mieszkaniowa w tej okolicy. Obok, na ul. Harcmistrza Kamińskiego, mamy piękną,

wyremontowaną kamienicę z okresu międzywojennego, a także niedawno wybudowaną nieruchomość vis-a-vis niej. W obu budynkach są mieszkania na wynajem. Uwielbiam ten fragment Łodzi i jestem pod wrażeniem jak pięknie zaczyna się zmieniać. Decyzja Miasta o budowie woonerfu na sąsiedniej ulicy Zacisze to był strzał w dziesiątkę, dzięki temu pojawiły się nowe elementy małej architektury i zieleni, która jest w mieście bardzo ważna. Cieszy mnie, że Prezydent Zdanowska stawia na ekologię i zieleni w Łodzi. Mieszkania na ul. Rewolucji będą wyjątkowe, bo lokalizacja jest niepowtarzalna - do Piotrkowskiej dzieli nas tylko 1,4 km. W pobliżu są teatry, filharmonia, oraz kilka parków, w tym mój ulubiony Helenów. Nie można także zapomnieć o NCK i Dworcu Łódź Fabryczna, który jest nieopodal. Po połączeniu z Dworcem Kaliskim będziemy mieli połączenie z każdym zakątkiem Polski.

Mieszkania przy ul. Rewolucji 69 są zróżnicowane pod względem powierzchni, dzięki czemu mogą zaspokoić potrzeby wszystkich klientów. Zawsze używamy wysokiej jakości materiałów, bo uważam, że ten kto oszczędza, płaci dwa razy. Poza tym nie lubię sprzedawać, jak to się mówi w Łodzi, siałowych rzeczy. Moim zdaniem budynek ten będzie kolejną wizytówką ul. Rewolucji 1905r. korespondując swoją nowoczesnością, wykończeniem z naturalnych materiałów z pięknym otoczeniem zabytkowych willi przy ul. Rewolucji 65 (willa Reifelda) i 67 (willa Krotoszyńskiego), które Hammermed odrestaurowała na przestrzeni lat 1999-2006. Za rekonstrukcję zabytkowych wnętrz w willi R67 dostaliśmy nagrodę od Fundacji Ulicy Piotrkowskiej „wnętrze roku”. Planowany woonerf na ul. Harcmistrza Kamińskiego dopełni unikatowości tej inwestycji.

Bardzo się cieszę, że powstał projekt „Ogrody Sukiennicze” zainicjowany przez Miejską Pracownię Urbanistyczną. Ważne również jest to, że miasto otwiera się na mieszkańców, słucha ich potrzeb i uwag. Oni wiedzą najlepiej co jest im potrzebne do życia i jak ich otoczenie ma wyglądać. Uczestniczymy w spotkaniach w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej starając się nie tylko podpowiadać, ale i pomagać w realizacji tego projektu, np. poprzez zamianę gruntów na planowane w tej lokalizacji parki kieszonkowe.

Cieszymy się, iż mimo pandemii sprzedaż mieszkań Rewolucji 69 jest na wysokim poziomie. Budowa idzie zgodnie z planem. Jestem spokojny o ten projekt.

Jak ocenia Pan inwestycje miejskie? Czy jest coś, co według Pana, powinno być zrobione w pierwszej kolejności? Co powinno zostać poprawione

Miasto to żywy twór, który wciąż trzeba zmieniać, odnawiać i pielęgnować. Nagłym tematem na pewno jest poprawa ustawienia sygnalizacji świetlnej, która według mnie nie działa. Miała pomóc w rozładowaniu korków, ale niestety je generuje. Widać to szczególnie teraz kiedy większość pracowników wróciła do pracy w biurach i dodatkowo rozpoczął się rok szkolny. W godzinach szczytu główne arterie miasta są zakorkowane. Widzę to z okien swojego gabinetu na ul. Kopcińskiego. Opóźnienia na budowach/remontach dróg dodatkowo

potęgują blokowanie miasta, np. na al. Śmigłego-Rydza. Dużo jeżdżę po Polsce, głównie autostradami i uważam, że Łódź powinna mieć przebudowane dojazdy do autostrady na ul. Brzezińskiej, ul. Strykowskiej i ul. Rokocińskiej. Są brzydkie, z chaotyczną zabudową, nieestetycznymi reklamami oraz nieprzystosowane do wielkości ruchu tranzytowego. Uważam, że Magistrat powinien rozważyć przebicie ul. Tuwima do ul. Konstytucyjnej i ul. Konstytucyjnej do ul. Brzezińskiej. To by ułatwiło przemieszczanie się po wschodniej części miasta i odkorkowało al. Piłsudskiego, ul. Narutowicza i ul. Kopcińskiego. Znacząco by się poprawił dojazd do CKD. Myślę, że gdyby poprawiono te trzy punkty, to żyłoby się nam dużo łatwiej.

Z Panem Piotrem Hammerem, CEO&Founder HAMMERMED, rozmawiała Monika Kmin z Biura Rozwoju Gospodarczego i Współpracy Międzynarodowej UMŁ



